BIULETYN KOWIEŃSKI

Nr. Wilno, dnia 22 października 1936 r. 1521.

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

Dz.Str.

Kronika.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH NA LITWIE.

Kronika.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

Kronika.

x

x x

Wydawnictwo informacyjne Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej (Referat Litewski).

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

K r o n i k a .

1/. SPRAWA ROKOWAŃ Z SOWIETAMI. "L.Aidas" z 20. X. 1936 r.Rokowania handlowe z Sowietami odbywają się w pomyślnej atmosferze i już dobierają końca. Zamierzane jest zwiększenie obrotów między obu państwami. W sprawie towarów importowanych z Sowietów osiągnięto już porozumienie. Obecnie omawiane są kategorie eksportu z Litwy do Sowietów. Jednym z głównych obiektów była nierogacizna, lecz obecnie koniunktura i ceny mocno się zmieniły.

Rokowania odbywają się w Kownie i prawdopodobnie zostaną zakończone przed wyjazdem handlowego przedstawiciela Pikmana. /A-9/.P.

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH NA LITWIE.

K r o n i k a .

2/. ZESŁANIE POLAKA ZA NAUCZANIE DOMOWE. "Dzień Polski" z 20. X. 1936 r. : Dnia 15 b.m. w Migdaliszkach gm.malackiej pow.uciańskiego został aresztowany p.Justyn Kołb, trudniący się nauczaniem domowym. Zakomunikowano mu wyrok uciańskiego komendanta wojennego, skazujący go na 1 rok zesłania do pow.rosieńskiego. /D -2 /.

3/. EKSCESY ANTYPOLSKIE W JANOWIE. "Dzień Polski" z 20. X. 1936 r. : W dniu 3 października miała się odbyć większa polska zabawa taneczna w Janowie, lecz wskutek nieuzyskania zamówionej sali zebrano się jedynie w mniejszym gronie w lokalu oddziału "Sparty". Nieznani sprawcy w okna lokalu rzucili dwa ciężkie kamienie, które złamały okiennice, rozbiły szyby, których odłamki pokaleczyły dwie osoby z pośród obecnych.

Lecz nie koniec na tym, dnia 10 b.m. około godz.21,30 p.Piotr Muźnik wracający w towarzystwie p.Heleny Szerejkówny z lokalu "Sparty" został napadnięty przez 5 osób i zbity. Natychmiast po napadzie udał się on do policji, gdzie sporządzono odnośny protokuł. /D-2/1/. P.

VIII. Z ŻYCIA LITWINÓW I PRASY LITEWSKIEJ W WILNIE.

4/. "VILN.RYTOJUS" O SYTUACJI KOŚCIELNEJ W PARAFJACH LITEWSKICH. "Viln.Rytojus" Nr. 83 z 20. X. 1936 r. Artykuł p.t. "Próbują co z tego wyjdzie".Streszczenie:

W ostatnich czasach w jednej z dziedzin litewskiego życia publicznego nie zaszło pozornie nic nowego. Chodzi tu o kościelne życie w Wileńszczyźnie, zwłaszcza w miejscowościach, w których Litwini bądź stanowiąc całą ludność parafii,bądź też jej część. Wprawdzie w ostatnich kilku miesiącach bodaj nigdzie nie zmniejszono liczby litewskich nabożeństw, nie pogwałcono 23 artykułu Konkordatu, nie wysiedlono nigdzie z parafii litewskiej księdza Litwina . Wszystko to robiono w pierwszym 10-leciu xx rządów arcybiskupa. Wcześniej czy później Litwini oświetlą tę historię ze wszystkimi szczegółami.. Narazie z wiadomych przyczyn uczynić tego nie mogą.

Jak wiadomo, w czysto litewskich i mieszanych parafiach od kilku już lat siedzą księża, których śmiało można nazwać wrogami narodu litewskiego. Wystarczy wspomnieć o parafiach w Olkienikach, Nowych Święcianach, Butrymańcach,Raduniu, Moczy i in. We wszystkich parafiach, gdzie działają

księża mniej lub więcej nieprzychylnie lub wrogo nastawieni względem narodu litewskiego, tam prowadzi się przemyślaną antylitewską robotę. Z tego się jednak nie przechwala i o tym się nie mówi. Ponadto prowadząc antylitewską robotę unika się wyraźnie antylitewskich kroków, za które Polacy i rzekomi Litwini /księża/ otrzymują od swych władz zwierzchnich nagany a nawet groźby. Zaczęto więc zmieniać taktykę, zaczęto ukrywać swą robotę i dlatego w ostatnich czasach w prasie wileńskiej nie ukazują się wiadomości o antylitewskiej robocie w różnych parafiach. Nie jest to jednak dowodem, by takiej roboty się wyrzeczono. Prowadzi się ją tak, by tego nie zauważyli inteligenci Litwini. W robocie tej rzekomi Litwini-księża walcząc z miejskimi działaczami oświatowymi używają brudnych środków. W Olkieninach, Nowo Święcianach i innych parafiach starają się księża utrzymać z Litwinami jak największe stosunki, by uśpić ich czujność. Przy tej okazji gani się działaczy litewskich i przechwala się , że "Viln.Rytojus" nie będzie pisał źle o księżach, gdyż został już "wzięty za mordę". Jest to taktyka przy pomocy której pragnie się ukryć nikczemną robotę. Powstaje kwestia dlaczego w litewskich i mieszanych parafiach utrzymuje się księży, którzy swą antylitewską robotą szkodzą wyznaniu i produkują bezbożników? Dlaczego tym księżom nie daje się polskich parafii? Odpowiedź jest jasna. Olkieniki, Święciany i kilka innych parafii stanowią parafie próbne. Próbuje się co z tego wyjdzie. Mówiąc wyraźniej, próbuje się czy Litwini zgodzą się na to, by z ich narodowych uczuć szydzili rzekomi księża-Litwini. Od tego wszak zależeć będzie los innych litewskich parafii, który się wyjaśni po najbliższej wizytacji, tak jak wyjaśnia się tuż po wizytacji los proboszcza parafii hoduciskiej ks.Krysztopanisa. /H - 5/6/. P.

K r o n i k a .

5/. UKARANIE NAUCZYCIELKI LITWINKI. "Viln.Rytojus" z 16. X. 1936 r.: 29 Września nauczycielka we wsi Jusie gm.kołtyniańskiej powiatu święc. C.Dindisowa została ukarana przez starostę święciańskiego Dworaka grzywną 100 złotych z zamianą na 6 tygodni aresztu za rzekome namawianie rodziców by nie posyłali dzieci do szkoły polskiej, prokowania bliskiego przyjścia Litwinów i t.p. Skazana skierowała sprawę do sądu. /H-4/5/.P.

6/. ARESZTOWANIE BYŁEJ KIEROWNICZKI CZYTELNI."Viln. Rytojus" z 16. X. 1936 r.: 7 października komendant policji w Raduniu pow.lidzkiego aresztował b.kierowniczkę czytelni miejscowej "Rytasa" Elizę Czerlonisównę i przeprowadził rewizję w jej rzeczach konfiskując następnie kilkadziesiąt egzemplarzy "Viln.Rytojus" i innych pisemek dla dzieci lub religijnych. Następnie komendant spisał protokół i Czerlonisównę zwolnił. /H-4/2/.P.

x

x x